

Zapowiedziany przez szefową Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen Kompas konkurencyjności, oparty na wnioskach z raportu Mario Draghiego, ma stać się drogowskazem dla przyszłych działań UE. To ważny sygnał, że nowa Komisja Europejska zamierza skoncentrować się na sprawach gospodarczych. Biznes apelował o to przez ostatnie pięć lat - podkreśla Konfederacja Lewiatan.



Kinga Grafa infografika Konfederacja Lewiatan

Priorytety takie jak innowacyjność, dekarbonizacja i niezależność strategiczna są nie tylko odpowiedzią na globalne wyzwania, ale również fundamentem budowania silniejszego, bardziej konkurencyjnego przemysłu europejskiego.

Z dużą niecierpliwością biznes oczekuje szczegółów Clean Industrial Deal, inicjatywy, która ma zostać przedstawiona pod koniec lutego i która ma pomóc w pogodzeniu ambitnych celów klimatycznych z potrzebami przemysłu. Jak zapowiedział Stéphane Séjourné, wiceprzewodniczący wykonawczy KE ds. dobrobytu i strategii przemysłowej, ta inicjatywa obejmie plan awaryjny i strategiczny dla niektórych sektorów znajdujących się w trudnej sytuacji.

- Europejskie przedsiębiorstwa pilnie potrzebują wsparcia w zakresie transformacji energetycznej, które pozwoli obniżyć koszty energii, zwiększyć efektywność energetyczną i umożliwić inwestycje w odnawialne źródła energii, niezbędne do zachowania konkurencyjności na globalnym rynku. Niezwykle istotne będzie jednak, aby wprowadzane rozwiązania uwzględniały sytuację małych i średnich przedsiębiorstw. To one stanowią fundament europejskiej gospodarki, a nadmierne obciążenia regulacyjne czy koszty mogą zahamować ich rozwój. Nowe przepisy powinny być narzędziem wsparcia, a nie kolejną barierą utrudniającą funkcjonowanie firm - mówi Kinga Grafa, zastępczyni dyrektorki generalnej ds. europejskich Konfederacji Lewiatan.

Jednocześnie kluczowym elementem strategii Komisji powinna być rewitalizacja jednolitego rynku - naszego największego atutu. Dziś jednolity rynek boryka się z wieloma wyzwaniami, w tym niespójnością przepisów, barierami i różnorodnym podejściem

poszczególnych państw członkowskich. Unia Europejska powinna skupić się na uproszczeniu i harmonizacji zasad, a także na ich konsekwentnym egzekwowaniu. Firmy działające na rynku europejskim potrzebują prostych, przewidywalnych i jednolitych regulacji, które zapewnią im stabilność i ułatwią funkcjonowanie. Bez dobrze działającego jednolitego rynku trudno mówić o wzmacnianiu konkurencyjności, przyciąganiu inwestycji czy rozwoju innowacji.

- Dlatego z nadzieją patrzymy na plany Komisji dotyczące strategii jednolitego rynku, która mogłaby na nowo wzmocnić ten filar gospodarki europejskiej. Mamy ją poznać podczas polskiej prezydencji i liczymy na dobrą współpracę w tym zakresie, zarówno na szczeblu krajowym jak i unijnym. Cieszy również zapowiedź inicjatywy, której celem ma być ułatwienie wymogów regulacyjnych oraz zmniejszenie o połowę ilości danych, które muszą dostarczać firmy, jak również uproszczenie procedur dostępu do funduszy UE oraz programów InvestEU - mówi Luana Żak, ekspertka Konfederacji Lewiatan.

źródło informacji: Konfederacja Lewiatan